

W interesie publicznym

Biuletyn programu „Zwiększenie świadomości społecznej oraz wzmocnienie roli organizacji pozarządowych w zakresie rzecznictwa i monitoringu”

HR HELSIŃSKA FUNDACJA
PRAW CZŁOWIEKA

Szanowni Państwo!

Eliza Jastrzębska

Oddajemy w Państwa ręce pierwszy numer biuletynu informacyjnego „W interesie publicznym”, który będzie dotyczył realizowanego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka programu „Zwiększenie świadomości społecznej oraz wzmocnienie roli organizacji pozarządowych w zakresie rzecznictwa i monitoringu” dotowanego z budżetu Programu Środki Przejściowe 2004. Ukaże się on w 10 numerach wydawanych raz w miesiącu.

Biuletyn kierujemy do osób zainteresowanych problematyką praw człowieka, zwłaszcza w kontekście respektowania standardów rzetelnego procesu w Polsce, które to standardy, ugruntowane przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, chcemy podnosić. Biuletyn kierujemy również do osób, które w wyniku nierzetelnego lub niestarannego postępowania zostały niesłusznie oskarżone lub ukarane oraz do wszystkich zainteresowanych naszą działalnością.

Nasze działania dotyczyć będą zarówno stanowienia prawa, jak i jego stosowania w praktyce. Zainteresowaniem obejmujemy postępowania przygotowawcze, sądowe i wykonawcze. Nadzór nad postępowaniami przygotowawczymi będzie dotyczył zwłaszcza tymczasowego aresztowania, ponieważ praktyka jego stosowania w Polsce była wielokrotnie i jest nadal krytykowana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Ponadto w ramach projektu chcemy monitorować proces stanowienia prawa, zwłaszcza procedury karnej oraz opiniować planowane zmiany.

Uprzejmie informujemy, że zamierzamy również wydać dwie ulotki informacyjne dotyczące rzetelności postępowania oraz postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.



Wszystkie informacje dotyczące realizacji projektu, w tym elektroniczną wersję biuletynów oraz ulotek, znajdą Państwo również na naszej stronie internetowej (www.hfhrpol.waw.pl)

Życzymy miłej lektury!

Na wstępie...

Szczególną uwagę w ramach realizacji nowego Projektu przywiązywać będziemy do praktyki stosowania tymczasowego aresztowania, która była już wielokrotnie i stanowczo krytykowana w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Analiza orzeczeń Trybunału w zakresie stosowania tymczasowego aresztu pokazuje, że polskie sądy orzekające ten środek zapobiegawczy dopuszczają się wielu nieprawidłowości.

dr Piotr Kładoczny

Po pierwsze, stosując tymczasowe aresztowanie, sąd zazwyczaj nie rozważa w wydanym przez siebie postanowieniu możliwości skorzystania z alternatywnych (mniej dotkliwych) środków zapobiegawczych. Nie wskazuje zatem również, dlaczego niezbędne jest zastosowanie akurat tego, najsurowszego środka.

Po drugie, uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz zagrożenie wysoką karą uznawane są często przez sądy za główną i jedyną przesłankę stosowania tymczasowego aresztowania.

Po trzecie, przez cały czas trwania postępowania przygotowawczego sądy powołują się na tę samą podstawę przedłużania tymczasowego aresztowania, bez względu na fakt, że z upływem czasu pierwotna podstawa stosowania aresztu staje się mniej istotna.

Po czwarte, sąd zazwyczaj nie wskazuje, w jaki sposób obawa mataczenia mogłaby fak-

tycznie prowadzić do utrudniania przez podejrzanego postępowania dowodowego, a także czym właściwie sąd uzasadnia istnienie samej obawy matactwa.

Należy przy tym podkreślić bardzo długi czas stosowania tymczasowego aresztowania w konkretnych sprawach, wobec czego środek ten zamienia się w antycypację kary. Na 35 spraw, w których Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że Polska naruszyła art. 5 § 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (prawo do wolności osobistej) ze względu na zbyt długi okres tymczasowego aresztowania, w 29 przypadkach okres ten przekroczył 2 lata.

Wszystkie te nieprawidłowości znajdują odzwierciedlenie w listach klientów do Fundacji. Znajdują się w nich także inne zastrzeżenia do stosowania tego środka zapobiegawczego. Do najczęściej występujących zaliczyć można m.in.: brak rzetelnego rozpatrzenia konieczności przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na krótkość posiedzenia w takiej sprawie, naruszenia zasady publiczności posiedzeń w sprawach aresztowych, automatyzm w zakresie orzekania maksymalnego okresu stosowania tymczasowego aresztowania (3 miesiące) bez rozważenia skrócenia tego terminu, brak jakichkolwiek działań prokuratury w czasie trwania kolejnego okresu przedłużonego aresztu.

Jednym z naszych celów jest podniesienie poziomu respektowania prawa do rzetelnego procesu w postępowaniu karnym i staranie o zapobieganie występowaniu wyżej wymienionych oraz jeszcze innych nieprawidłowości w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania poprzez monitorowanie zasadności stosowania

tymczasowego aresztowania oraz rzetelności działania organów prowadzących i nadzorujących postępowanie przygotowawcze w konkretnych sprawach, z którymi zgłaszają się do nas klienci i ich adwokaci. Będziemy starali się wpłynąć na zmianę praktyki prowadzenia posiedzeń oraz orzekania o stosowaniu tymczasowego aresztowania za pomocą następujących instrumentów:

- ▶ obserwowania przebiegu posiedzeń sądowych dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania,
- ▶ sporządzania opinii prawnych w formie listu przyjaciela sądu (*amicus curiae*) w przypadku stwierdzenia naruszenia prawa do rzetelnego postępowania w sprawach aresztowych,
- ▶ sporządzania skarg do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sytuacji rażącego naruszenia prawa oraz wyczerpania krajowej drogi odwoławczej
- ▶ uczestnictwa przedstawiciela Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka na rozprawach przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu w celu przedstawienia stanowiska Fundacji w danej sprawie w szczególnych przypadkach,
- ▶ sporządzania skargi do Trybunału Konstytucyjnego w przypadku spraw mogących zmieścić literę i praktykę stosowania tymczasowego aresztowania.

W niniejszym biuletynie będziemy przedstawiać refleksje teoretyczne dotyczące różnych aspektów nieprawidłowości stosowania tymczasowego aresztowania, a także konkretne przykłady ilustrujące naruszenia praw człowieka przy stosowaniu tego środka zapobiegawczego. W związku z tym zwracamy się o zgłaszanie takich szczególnie drastycznych naruszeń do naszej Fundacji. Pomoże nam to elastyczniej reagować na pojawiające się nieprawidłowości.

klinika prawa

niewinność

Klinika Prawa „Niewinność” działa w ramach Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka od 1999 roku. Brali w niej udział studenci studiów prawniczych w tym z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Wyższej Szkoły Handlu i Prawa, Uniwersytetu im. Kardynała Wyszyńskiego oraz z Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji z Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

 Maria Ejchart

Program Klinika Prawa „Niewinność” został wpisany do programu dydaktycznego Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji.

W ramach prac Kliniki studenci analizują sprawy osób oskarżonych lub skazanych w sprawach karnych, które kwestionują swoją winę. Spośród nich wybieramy te, w których w naszej ocenie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie jest wystarczający do wydania wyroku skazującego i sprawdzamy czy w danym przypadku zostało naruszone prawo do sprawiedliwego procesu. Ze wszystkich analizowanych spraw studenci przygotowują raporty.

Jeżeli uznamy, że w sprawie doszło do naruszenia prawa do rzetelnego procesu, poprzez pogwałcenie zasady domniemania niewinności albo rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego możemy podjąć następujące działania: obserwacja procesu, sporządzenie opinii prawnej dla

Przykładem sprawy, którą zajmuje się Klinika „Niewinność” jest sprawa Marcina D. W kwietniu 2005 roku Fundacja przystąpiła do jego sprawy w charakterze przedstawiciela społecznego. Marcin D. został skazany, wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, na karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze (przedstawiciel HFPC był obserwatorem na tym procesie). Sąd Apelacyjny, uznając za oczywiste i konieczne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy SO do ponownego rozpoznania, wskazał na liczne uchybienia proceduralne Sądu Okręgowego. Uznał między innymi, że SO dokonał dowolnej, nierzetelnej i niepełnej oceny oraz analizy materiału dowodowego, a niektórych istotnych dla sprawy dowodów nie przeprowadził w ogóle.

Na podstawie analizy sprawy oraz przebiegu procesu, który odbywał się z wyłączeniem jawności, uznaliśmy, że oskarżonemu nie zostało zagwarantowane prawo do rzetelnego postępo-

wania przed Sądem I instancji. W szczególności nasze wątpliwości wzbudziła interpretacja i zastosowanie zasady swobodnej oceny dowodów, reguły in dubio pro reo oraz zasadność wyłączenia jawności postępowania sądowego, która w świetle art. 45 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi gwarancję prawa do rzetelnego rozpatrzenia sprawy. Uważamy również, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie jest wystarczający do uznania oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu. Dlatego też w obecnie toczącym się, powtórnym postępowaniu sądowym Fundacja występuje w charakterze przedstawiciela społecznego. Dodać należy, że swoim udziałem w postępowaniu nie przesądzamy o winie lub niewinności oskarżonego, zwracamy jedynie uwagę na konieczność zagwarantowania oskarżonemu jego praw. Kolejny proces przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze rozpoczął się w kwietniu 2005 i zbliża się ku końcowi. Fundacja przedstawi Sądowi opinię prawną, w której mamy zamiar zawrzeć swoje stanowisko po procesie.

ME

sądu typu *amicus curie* brief zawierającej nasze stanowisko dotyczące sprawy albo przystępujemy do procesu w charakterze przedstawiciela społecznego.

Na spotkania kliniki zapraszani są również specjaliści, którzy zawodowo zajmują się prawem lub piszą o nim (dziennikarze piszący o sprawach karnych, sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, technicy kryminalistyczni, pracownicy Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego).

W ramach realizowanego grantu w Klinice weźmie udział ok. 20 studentów (od listopada 2006 stale w ramach Kliniki współpracuje z nami 15 osób, obecnie przeprowadzamy nabór uzupełniający).

W ramach programu studenci przeanalizują 60 spraw. W 20 wybranych dokonamy pogłębionej analizy – czytanie akt sprawy, obserwacja procesów sądowych, spotkania z klientami. W 10 podejmiemy działania takie jak: opinia przyjacielu sądu w sprawach ważnych z punktu widzenia rzetelności postępowania lub naruszenia prawa do wolności osobistej (tymczasowe aresztowanie), przystąpienie do procesu w charakterze przedstawiciela społecznego.

W ramach dotychczasowych działań w Klinice, studenci przeanalizowali lub analizują już 25 spraw. W dziesięciu sporządzili raporty. Obserwowali 3 rozprawy, w jednej czytaliśmy akta sprawy w sądzie.

Sprawa Jarosława M.

Wśród spraw, które wpływają w ostatnim czasie do Fundacji zauważyć można pojawiającą się dość często problem przedłużania tymczasowego aresztowania przez sąd rozpoznający sprawę w I instancji na okres ponad dwóch lat osobom osadzonym w zakładzie karnym na mocy prawomocnego wyroku sądu w innej sprawie.

Ada Paprocka

Jedną z takich spraw jest sprawa Jarosława M. (nr ZK 22180) Został on tymczasowo aresztowany, a rok i 7 miesięcy później wprowadzono mu do wykonania, wcześniej orzeczoną w innej sprawie, karę 4 lat pozbawienia wolności. Od tego czasu sąd prowadzący sprawę w I instancji kilkakrotnie przedłużał mu tymczaso-

we aresztowanie, które obecnie trwa już ponad 3 lata.

W sytuacji, gdy tymczasowe aresztowanie jest stosowane wobec osoby, która nie odbywa kary pozbawienia wolności, maksymalny okres, na który może być ono przedłużone wynosi 2 lata. Utrzymywanie tego środka przez dłuższy okres wymaga orzeczenia sądu apelacyjnego, który musi dopatrzyć się w sprawie szczególnych przesłanek z art. 263 § 4 Kodeksu postępowania karnego.

W sprawie Jarosława M. Sąd Rejonowy w Zamościu (sygn. akt II K 259/04) uznał, że ponieważ oskarżony jest pozbawiony wolności na podstawie prawomocnego wyroku w innej sprawie, kompetencja sądu orzekającego w I instancji do przedłużania tymczasowego aresztowania na zasadach ogólnych, utrzymuje się dopóki okres pozbawienia wolności wyłącznie na podstawie postanowień o tymczasowym aresztowaniu nie przekroczy 2 lat.

Taki sposób liczenia maksymalnego terminu stosowania tymczasowego aresztowania przez sąd I instancji, uregulowanego w art. 263 § 3 kpk, wynika z jednolitej praktyki sądów, usankcjonowanej orzecznictwem Sądu Najwyższego (m. in. uchwała I KZP 17/97 z 30 października 1997 r. i postanowienie IV KO 35/96 z 17 stycznia 1997 r.). Tym samym sądy rozpoznające sprawę w I instancji, przedłużają tymczasowe aresztowanie na dowolnie długi okres, bez kontroli sądu apelacyjnego.

Tymczasem sytuacja prawna osoby odbywającej karę pozbawienia wolności jest inna niż skazanego, który jest jednocześnie tymczasowo aresztowany. Nie korzysta on na przykład z przepustek, czy nagród wiążących się z opuszczeniem zakładu karnego. Podlega przepisom dotyczącym osób tymczasowo aresztowanych. Oznacza to, że ma mniej praw niż inni więźniowie, a ich ograniczenie następuje na niejasnych zasadach (sposób liczenia terminu z art. 263 § 3 kpk jest bowiem dla osób skazanych niezrozumiały i nie wynika z brzmienia tego przepisu).

W opinii Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka taka sytuacja narusza prawa osób osadzonych do tego, aby ich tymczasowe aresztowanie następowało na jasnych i zrozumiałych zasadach oraz, aby orzekał o tym właściwy sąd. Dlatego zaproponowaliśmy Jarosławowi M. przygotowanie i wniesienie skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego na art. 263 § 3 kpk w rozumieniu pozwalającym na przedłużanie tymczasowego aresztowania w takich sytuacjach. 22 lutego 2007 r. skargę w imieniu Jarosława M. wniósł prof. Zbigniew Hołda, który będzie także reprezentował go w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. •



§ KLINIKA 42

Mówiąc o prawie do rzetelnego procesu często zapomina się o tym, że prawo to obejmuje także wykonanie kary. Przysłowiowe zatrzaśnięcie się więziennej bramy wcale nie oznacza pozbawienia skazanych tego prawa.

Andrzej Kremplewski

W wielu instytucjach prawa karnego wykonawczego mamy z nim do czynienia – np. przy ubieganiu się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, przy stosowaniu kar dyscyplinarnych czy przy podejmowaniu decyzji przez komisję penitencjarną – by wskazać pierwsze z brzegu przykłady.

Z racji samej istoty instytucji więzienia – jej „zamkniętych drzwi” należy przyglądać się takim elementom prawa do rzetelnego procesu jak bezstronność i równość broni obu stron. Podstawą naszych działań są obok powszechnie znanych źródeł prawa, począwszy od Konstytucji oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, także Europejskie Reguły Więzienne z 1987 r. oraz wyroki Trybunału w Strasburgu i opinie Komitetu Zapobiegania Torturom Rady Europy.

Uprzejmie informujemy, że zamierzamy również wydać dwie ulotki informacyjne dotyczące rzetelności postępowania oraz postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.



W ramach „Kliniki art. 42” monitorujemy prawo do rzetelnego procesu w czasie wykonywania kary pozbawienia wolności. Według art. 42 Kodeksu karnego wykonawczego każdy skazany może ustanowić swego przedstawiciela będącego osobą godną zaufania, zwłaszcza spośród przedstawicieli fundacji i stowarzyszeń. W ramach programu podejmujemy działania mające na celu zapewnienie skazanym prawa do rzetelnego procesu przed sądem penitencjarnym. Uczestniczymy w posiedzeniach sądów penitencjarnych, a oczywistym elementem programu są odpo-

wiedzi na listy osób skazanych lub ich rodzin w sprawach ważnych z punktu widzenia zadań Kliniki. W znacznej części korespondencji wpływającej do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka poruszane są problemy dotyczące prawa karnego wykonawczego. W przypadkach, które tego wymagają, przygotowujemy opinie prawne oraz pogłębione opinie o skazanym dla sądu penitencjarnego w sprawach warunkowego przedterminowego zwolnienia, przerwy w odbywaniu kary, ograniczenia w dostępie do opieki medycznej, kwalifikowania do kategorii więźniów niebezpiecznych. Klinika w znacznej mierze polega na pracy studentów – wolontariuszy. Jest ich dziesięć – studentów prawa oraz resocjalizacji. Program przez cykl szkoleń przygotowuje studentów do zbierania informacji oraz przygotowywania projektów opinii. •



PROGRAM SPRAW PRECEDENSOWYCH

W Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka od listopada 2004 r. działa Program Spraw Precedensowych. Skupiamy się na wspieraniu i prowadzeniu trudnych spraw sądowych – pojedynczych przypadków, które mogą mieć wpływ na rozwiązanie problemu w danej dziedzinie. Działania podejmowane w ramach tego programu nazywa się często litygacją strategiczną. Elementem podstawowym takich działań na rzecz praw człowieka powinno być nie tylko doprowadzenie do dobrego rozstrzygnięcia sądowego, ale także obserwacja tego co nastąpi potem – jak na sprawę sądową zareaguje ustawodawca oraz inne organy państwa odpowiedzialne za wprowadzenie przesłania wynikającego z orzeczenia w życie.

Adam Bodnar

W ramach programu finansowanego ze środków Funduszu Współpracy chcemy się skupić właśnie na takiej analizie – jaki skutek dla prawodawstwa mają precedensowe sprawy, do jakich zmian ustawodawczych prowadzą oraz czego one uczą organy decyzyjne. Chcemy pa-trzeć uważnie ustawodawcy na ręce i obserwować czy w dziedzinach naszego zainteresowania proponowane zmiany legislacyjne zmierzają

do poprawy sytuacji z punktu widzenia ochrony praw człowieka.

Biorąc pod uwagę wnioski wynikające z dotychczasowych spraw precedensowych, w ramach monitoringu legislacyjnego skupimy się m.in. na następujących zagadnieniach oraz problemach z zakresu praw człowieka:

1) tymczasowe aresztowanie oraz stosowanie innych środków zapobiegawczych – przedmiotem naszego zainteresowania będą zmiany do kodeksu postępowania karnego dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania wynikające z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Będziemy także obserwować różne aspekty stosowania tymczasowego aresztowania oraz rozważać ewentualne zmiany legislacyjne w tym względzie (np. w zakresie widzeń z osobami najbliższymi, losowania sędziów rozstrzygających o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania, czy też jawności posiedzeń aresztowych dla osób trzecich, w tym organizacji pozarządowych);

2) dostęp do pomocy prawnej – uważamy, że kwestia pomocy prawnej z urzędu w sprawach cywilnych oraz karnych powinna być wciąż przed-



miotem zainteresowania. W ramach monitoringu legislacyjnego zwrócimy uwagę czy Rząd podejmuje działania zmierzające do zmiany zasad udzielania takiej pomocy, a także standardów dotyczących odmowy sporządzania skargi kasacyjnej przez adwokatów lub radców prawnych. Ten ostatni temat jest istotny ze względu na rozpatrywane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawach Staroszczyk przeciwko Polsce oraz Siałkowska przeciwko Polsce;

3) status asesora sądowego – po postanowieniu sygnalizacyjnym w sprawie SK 3/06 dotyczącym udziału asesorów sądowych w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, poważnym problemem w Polsce jest uregulowanie na nowo statusu asesorów (lub zlikwidowanie tej instytucji prawnej). Aktywny udział w pracach nad reformą zasad dostępu do zawodu sędziego bierze udział Kancelaria Prezydenta. Zamierzamy przyglądać się proponowanym rozwiązaniom oraz je komentować, biorąc pod uwagę wnioski wynikające z naszych wcześniejszych działań prawnych oraz wspomnianego postanowienia sygnalizacyjnego.

Spodziewamy się, że rok 2007 będzie obfitował w szereg ciekawych orzeczeń sądowych, do których wydania się przyczynimy. Z punktu widzenia zmian legislacyjnych poważnym wyzwaniem może być wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 50/06 dotyczący kierowania na obserwacje sądowo-psychiatryczne w toku postępowania karnego. Ewentualne stwierdzenie niekonstytucyjności art. 202 oraz 203 k.p.k. skutkować może koniecznością uregulowania na nowo problematyki badań psychiatrycznych co do poczytalności w momencie popełnienia czynu karalnego.

Wierzmy, że powyższa sprawa, a także inne będą poważnym wyzwaniem dla ustawodawcy, a naszą rolą będzie sprawdzenie czy wywiązują się on z nałożonych na niego zadań należycie.

Tymczasowe aresztowanie nie może niszczyć rodzinnych więzi

HFPCz przygotowuje się do złożenia *opinii przyjaciela sądu* w toczącej się przed Trybunałem Konstytucyjnym sprawie dotyczącej zasad odmowy wyrażania zgody na widzenia członków rodzin oraz bliskich z osobami tymczasowo aresztowanymi i braku środków prawnych pozwalających na zaskarżenie takiej odmowy.

Dawid Sześciło

Rzecznik Praw Obywatelskich skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek w sprawie niezgodności niektórych przepisów Kodeksu karnego wykonawczego (k.k.w.) z Konstytucją RP oraz Konwencją o Prawach Dziecka dotyczących zasad odmowy wyrażania zgody na widzenia członków rodzin oraz bliskich z osobami tymczasowo aresztowanymi i braku środków prawnych pozwalających na zaskarżenie takiej odmowy. Pominął jednak kwestię widzeń osób aresztowanych z przyjaciółmi. Nie uwzględnił też standardów wynikających z orzecznictwa Trybunału w Strasburgu.

Inaczej niż skazani

Zgodnie z art. 217 § 1 k.k.w. tymczasowo aresztowany może uzyskać widzenie po wydaniu zarządzenia o zgodzie na widzenie przez organ, do którego dyspozycji pozostaje. Nie określa jakichkolwiek przesłanek, którymi powinien kierować się organ, do którego dyspozycji pozostaje tymczasowo aresztowany, odmawiając zgody na widzenie z członkami

rodziny. Co więcej, nie przyznaje tymczasowo aresztowanemu możliwości skierowania zażalenia na zarządzenie o odmowie wyrażenia zgody na widzenie.

Sytuacja prawna osoby tymczasowo aresztowanej w zakresie widzeń z osobami bliskimi i członkami rodziny znacząco odbiega od sytuacji skazanego. Zgodnie z art. 102 pkt 2 k.k.w. skazany ma prawo utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi. W myśl zaś art. 105 § 1 k.k.w.

skazanemu należy umożliwić utrzymywanie więzi przede wszystkim z rodziną i innymi osobami bliskimi m. in. przez widzenia.

Zakres i sposób kontaktów, w tym nadzór nad widzeniami, są uzależnione od rodzaju i typu zakładu karnego, w którym skazany odbywa karę, a także od wymogów indywidualnego oddziaływania. Co do zasady skazanemu udziela się w tym samym dniu tylko jednego widzenia. Natomiast widzenia z osobą niebędącą członkiem rodziny lub inną osobą bliską skazany może otrzymać za zezwoleniem dyrektora zakładu karnego (art. 105a § 4 k.k.w.).

Tymczasem, nie wiadomo na jakiej podstawie organ powinien udzielać bądź odmawiać udzielenia zgody na widzenia z osobą tymczasowo aresztowaną. Ponadto, brak jest środków

prawnych umożliwiających zaskarżenie decyzji o odmowie wyrażenia zgody na widzenie, co godzi nie tylko w prawo do ochrony życia rodzinnego, ale również w inne konstytucyjne prawo – prawo do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP). W tym świetle, widać wyraźnie, że sytuacja osoby tymczasowo aresztowanej jest, jeśli chodzi o możliwości kontaktów z członkami rodziny i innymi osobami bliskimi, znacznie mniej korzystna niż w przypadku osób odbywających wyrok skazujący.

RPO w swoim wniosku skupia się na potrzebie zapewnienia tymcasso-



wo aresztowanym możliwości widzenia z członkami rodzinami. Praktycznie pomija natomiast kwestię zapewnienia widzeń z przyjaciółmi. Ogranicza się w zasadzie do zacytowania zalecenia nr 99 Europejskich Reguł Więziennych, zgodnie z którym więźniowie śledczy mogą przyjmować wizyty i mają prawo do prowadzenia korespondencji z rodziną i przyjaciółmi w ten sam sposób, co skazańcy, o ile nie zostanie nałożony specjalny zakaz na określony czas przez władzę sądowniczą w konkretnym przypadku. Z niewiadomych względów RPO uznał, że TK nie powinien zajmować się problemem zasad widzenia osób tymczasowo aresztowanych z przyjaciółmi.

Jest rzeczą oczywistą, że niekiedy uniemożliwienie osobie tymczasowo aresztowanej kontaktów z osobami najbliższymi będzie uzasadnione. Przykładem może być uzasadniona obawa, że takie kontakty mogłyby mieć negatywny wpływ na toczące się postępowanie karne, np. na zeznania świadków. Problem jednak w tym, że obecna regulacja ustanawia jako regułę odmowę udzielenia zgody na widzenie, zaś w charakterze wyjątku nakazuje postrzegać możliwość wydania takiej zgody. Konieczne wydaje się, na co słusznie zwraca uwagę Rzecznik, odwrócenie tej zasady.

Więzy rodzinne pod ochroną

RPO nie przywołuje też, w zasadzie, argumentacji opartej na dorobku Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC). Wspomina tylko o art. 8 EKPC zapewniającym ochronę życia prywatnego i rodzinnego, podając ten przepis jako jeden z wzorców kontroli zaskarżonych przepisów k.k.w. Brak jest odwołania do odpowiedniego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC). Tymczasem, nie brakuje w dorobku ETPC orzeczeń, które bezpośrednio lub pośrednio odnosiły się do tej kwestii.

W sprawie D.G. przeciwko Irlandii (skarga nr 39474/98), Trybunał stwierdził, że wszelka ingerencja

w prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego musi być podyktowana koniecznością realizacji uzasadnionego celu. Co więcej, musi także być „konieczna w społeczeństwie demokratycznym”. Oznacza to przede wszystkim, że ingerencja taka powinna pozostawać proporcjonalna do realizowanego celu.

Z polskiego punktu widzenia, niezwykle interesujące wnioski płyną również z orzeczenia ETPC w sprawie Nowicka przeciwko Polsce. Trybunał stanął wówczas na stanowisku, że ograniczanie liczby widzeń osoby tymczasowo aresztowanej z członkami jej rodziny, stanowi ingerencję w przysługujące jej prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Jest ona dopuszczalna jedynie wówczas, gdy służy realizacji uzasadnionych celów i jest konieczna w społeczeństwie demokratycznym. W sprawie Nowicka..., polskie władze penitencjarne uznały, że aresztowanej przysługuje prawo do zaledwie jednego widzenia w ciągu miesiąca pobytu w areszcie tymczasowym. ETPC odrzucił takie podejście, podkreślając, że tego rodzaju ograniczenie kontaktów osoby tymczasowo aresztowanej z rodziną, nie stanowi realizacji uzasadnionego celu, a ponadto narusza również zasadę proporcjonalności stosowanych ograniczenia prawa do ochrony życia prywatnego i rodzinnego. Choć orzeczenie to odnosiło się do konkretnego stanu faktycznego, to jednak można wysnuć z niego generalny wniosek, że ograniczanie kontaktów osób tymczasowo aresztowanych z członkami rodzin podlega restrykcyjnej kontroli co do celowości i proporcjonalności. Polski system prawny takiej kontroli decyzji organów penitencjarnych nie zapewnia. Pominiecie we wniosku RPO konkluzji płynących z tego i innych orzeczeń ETPC musi być ocenione niezwykle krytycznie. Oznacza bowiem nieuwzględnienie niezwykle wartościowych argumentów na rzecz niezgodności obecnej regulacji nie tylko z Konstytucją, ale również EKPC.

Pamiętać o europejskich standardach

Nie ulega wątpliwości, że wniosek Rzecznika do Trybunału Konstytucyjnego w przedstawionej tu sprawie, zasługuje na pełną aprobatę. Uznajemy za celowe i konieczne przystąpienie HFPC do sprawy, aby zwrócić uwagę Trybunału także na argumentację, która wynika tak z orzecznictwa ETPC, jak i Europejskich Reguł Więziennych. Naszym zamiarem jest podkreślenie niezgodności obecnej regulacji ze standardami EKPC oraz udowodnienie potrzeby zmiany zasad widzenia z osobami tymczasowo aresztowanymi także przyjaciół, a nie – jak chce RPO – jedynie członków rodzin.

Osoby realizujące projekt:

- **prof. Andrzej Rzepliński** – Dyrektor Programowy
- **Eliza Jastrzębska** – Koordynator Projektu
- **Maria Ejchart** – Koordynator kliniki „Niewinność”
- **dr Adam Bodnar** – Koordynator programu „Monitoring stanowienia prawa”
- **dr Piotr Kładozyczny** – Koordynator programu „Monitorowanie prawa do rzetelnego procesu w przedmiocie stosowania aresztu tymczasowego”
- **Andrzej Krempleski** – Koordynator programu „Monitorowanie prawa do rzetelnego procesu na etapie wykonania kary”



Niniejszy dokument został opublikowany dzięki pomocy finansowej Unii Europejskiej. Za treść tego dokumentu odpowiada Helsińska Fundacja Praw Człowieka, poglądy w nim wyrażone nie odzwierciedlają w żadnym razie oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.

Projekt, DTP: **HR&HARE DESIGN**,
Helena Csató-Zakrzewska

DRUK: **Bożena Żak BK Poligrafia**
ul. Sokola 11; 05-807 Podkowa Leśna